

zawór bezpieczeństwa 4/2016

Sen pod lupą Facebooka

Duński programista Soren Louv-Jansen wymyślił narzędzie, które jest w stanie śledzić cykl snu twoich facebookowych znajomych. Idealnym celem jest każdy, kto korzysta z portalu przed snem i zaraz po przebudzeniu, czyli regularni i bardzo aktywni użytkownicy. Program automatycznie pobiera „datowniki” czasu ostatniej aktywności z Facebooka i tworzy wizualizacje pokazujące, o której dana osoba wstaje i kładzie się spać. Podobno narzędzie działa świetnie w przypadku 30 procent znajomych i całkiem efektywnie na całej reszcie. Wysiłków programisty niestety nie docenił sam portal, który uznał że program łamie warunki korzystania z serwisu. Louv-Jansen przestał korzystać z narzędzia, ale odmówił usunięcia go z sieci. Jak twierdzi program ma służyć do celów edukacyjnych.

Niestety nie słysząc, aby narzędzie okazało się specjalnie użyteczne. Wygląda więc na to, że zamiast spać chłopak zmarnował ponad 6 miesięcy dłubiąc w komputerze... [1]

Omylny Google

Oto przykład na to, że poleganie na Google Maps może wyprowadzić nas na manowce. Jednak aż dziw bierze, że polegają na nich

bez żadnej weryfikacji np. firmy zajmujące się rozbiórką budynków.

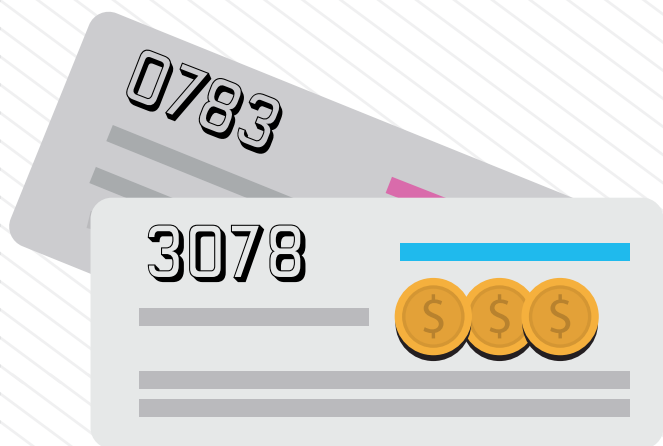
Po tornadzie w Teksasie niektóre domy grożące zawaleniem trzeba było wyburzyć. Do rozbiórki przeznaczony był m.in. budynek przy 7601 Cousteau Drive w miasteczku Rowlett.



Podążając za błędnymi wskazówkami Google Maps firma zabrała się za dom przy 7601 Calypso Drive. Właścicielka posiadłości była w tym czasie poza miastem. O tym, że „zniszczono jej dom i życie” dowiedziała się od sąsiadki. Jako ofiara pomyłki może liczyć na słone odszkodowanie - oby takie, które wynagrodzi jej straty po wielokroć. Czego nie naruszyło tornado, zniszczył błąd Google Maps. To kolejna nauczka, że Internet nie zwalnia od myślenia. [2]

Loteria „szczęśliwców”

W amerykańskim Connecticut aresztowano sześć osób podejrzanych o manipulowanie przy terminalach do gier. Podejrzewa się, że wszyscy produkowali zwycięskie kupony do gry loteryjnej 5 Card Cash. Pod koniec roku zawieszono pięć serii loterii po tym, jak zauważono, że pojawiło się niespodziewanie więcej zwycięskich biletów niż dotychczas. Około 24% losów gwarantowało wygraną, w dwóch lokalizacjach prawdopodobieństwo dochodziło nawet do 76%. Śledztwo wykazało, że wykorzystując lukę w oprogramowaniu, przy maszynach majstrowali sprzedawcy loterii. Póki co wszyscy zatrzymani wyszli za kaucją. Ciekawe czy sfinansowali ją ze zwycięskich kuponów? [3]



Fani czekoladek podstuchani

Pod lupą ekspertów znowu aplikacje dla najmłodszych. Tym razem kłopoty z prywatnością ma Magic Kinder App stworzona przez spółkę

podległą pod Ferrero International, firmę stojącą za Nutellą, Kinder i Ferrero Rocher. Brak szyfrowania danych oraz inne niedostatki pozwalające osobom trzecim na „odczytywanie konwersacji czatu dzieci, wysyłanie im wiadomości, zdjęć i filmów oraz zmianę ich danych profilowych, takich jak data urodzenia i płeć” – to główne zarzuty ekspertów. Aplikacja reklamowana jako oferująca „strategiczne, edukacyjne gry i quizy, służące rozwojowi i doskonaleniu umiejętności dzieci” dostępna jest dla użytkowników w Europie i ma już 500 tysięcy pobrań. Przy okazji z pewnością łamie kilka unijnych dyrektyw.

W sumie to nie wiadomo czym Ferrero bardziej szkodzi dzieciom: słodyczami czy swoimi nieudolnymi próbami programistycznymi. [4]

Czy to ty?

Odchodząc od haseł i sprawdzania linii papilarnych, eksperci Google opracowali nową technikę autoryzacji użytkowników: wykrywanie twarzy za pośrednictwem urządzeń mobilnych, które coraz częściej wykorzystywane są do sprawdzania kont bankowych i dokonywania transakcji, a generują coraz większe obawy o bezpieczeństwo. Dotychczasowe metody nie sprawdzały się przy różnych pozach lub oświetleniu o różnym natężeniu. Nowa metoda zaprojektowana jest w szczególności do „obciążonych i niewyraźnych” twarzy uchwyconych kamerą smartfona.

Algorytm, który polega na 14 „detektorach” części twarzy, ma układać je tak, aby wykryć obszar, który z największym prawdopodobieństwem zawiera twarz. Testy potwierdziły, że jeśli chodzi o dokładność i szybkość przetwarzania obrazu nowa metoda bije dotychczasowe.

Może producenci programu „Twoja twarz brzmi znajomo” będą mieli narzędzie do oceny pracy charakteryzatorów. [5]

Znudzony przed ekranem?

Komputery są w stanie odczytać czy użytkownik jest zainteresowany czy znudzony tym, co ogląda na ekranie – pokazują wyniki badań ekspertów z Brighton i Sussex Medical School. W jaki sposób? Obserwując język ciała człowieka i oceniając jego ruchy podczas pracy z komputerem. Jeśli ktoś jest zaabsorbowany tym, co widzi na ekranie, następuje u niego spadek mimowolnych ruchów nawet o 42%, gdyż zaczyna bardziej je kontrolować. W badaniu

27 uczestników poddało się 3-minutowej stymulacji komputerowej: od fascynujących gier po nudne teksty nt. unijnych regulacji bankowych. Doniesienia te mogą mieć kluczowe znaczenie dla rozwoju sztucznej inteligencji oraz np. dla producentów gier, kursów online czy reżyserów filmowych. Już nie ma się więc co pytać widza o wrażenia i gusta – technologia niewerbalna skutecznie przeświecili ich prawdziwe emocje i stan umysłu. My też, drogi Czytelniku, nie omieszkamy z niej skorzystać przy następnym numerze Zaworu Bezpieczeństwa. [6]

[1] <http://tinyurl.com/hdlcsyp>
 [2] <http://tinyurl.com/h52djlj>
 [3] <http://tinyurl.com/htnmdba>



[4] <http://tinyurl.com/h7n37v5>
 [5] <http://tinyurl.com/z5uvbak>
 [6] <http://tinyurl.com/hym8qc7>



SCS 2016 IT SECURITY CONFERENCE
 SEPTEMBER 14-15 // WARSAW

CALL FOR SPEAKERS

#SCSconference

www.securitycasestudy.com

CALL FOR SPEAKERS!

Jeśli możesz wzbogacić agendę SCS 2016 i masz ciekawą historię do przedstawienia, prześlij swoją propozycję! Sprawdź jakich prezentacji szukamy?

www.securitycasestudy.pl/call-for-papers



Wśród prelegentów na tegorocznej konferencji SCS będziemy gościli Mikko Hypponen z F-Secure oraz Johna Martleya - twórcę słynnego serwisu Shodan. Chcesz dołączyć – prześlij swoje zgłoszenie!

Kolejne numery można śledzić również na serwisie społecznościowym **LinkedIn**

Biuletyn „Zawór bezpieczeństwa” jest własnością Fundacji Bezpieczna Cyberprzestrzeń. Powielanie treści biuletynu jest dozwolone jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania informacji o źródle pochodzenia kopiowanych treści jak i samego biuletynu.

Fundacja Bezpieczna Cyberprzestrzeń zaangażowana jest w wiele inicjatyw, konferencji, szkoleń i projektów dotyczących tematyki bezpieczeństwa teleinformatycznego. Celem Fundacji jest działanie na rzecz bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, w tym na rzecz poprawy bezpieczeństwa w sieci Internet.

www: <https://cybsecurity.org>



Twitter: @cybsecurity_org

Facebook: <https://www.facebook.com/FundacjaBezpiecznaCyberprzestrzen>

Redakcja: Adrianna Maj, Agnieszka Wrzesień-Gandolfo